

## ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o uznanie czynności za bezskuteczną na skutek apelacji powódki od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 22 grudnia 2014 r.

***Czy w sytuacji, gdy osoba trzecia rozporządziła uzyskaną od dłużnika korzyścią w warunkach określonych w art. 531§2 k.c., a wierzyciel ubezskutečnił czynność między dłużnikiem a osobą trzecią w drodze skargi pauliańskiej, termin o którym mowa w art. 534 k.c. należy liczyć od daty czynności między dłużnikiem a osobą trzecią czy od daty czynności między osobą trzecią a „osobą czwartą”?***

### Uzasadnienie

Powódka K. P. ostatecznie wniosła o uznanie za bezskuteczne w stosunku do niej: 1) umowy sprzedaży udziału wynoszącego ½ część prawa użytkowania nieruchomości położonej w W., objętej księgą wieczystą nr [...]91/5, zawartej w dniu 2 czerwca 2005 r. pomiędzy K. K. a M. W., 2) umowy darowizny udziału wynoszącego ½ część prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w W., objętej księgą wieczystą nr [...]91/5, zawartej w dniu 31 stycznia 2008 r. pomiędzy M. W. a J. K., 3) umowy sprzedaży udziału w wysokości ½ części prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w K. (działki nr 5/5 i 7/7), objętej księgą wieczystą nr [...]26/6, zawartej w dniu 31 maja 2005 r. pomiędzy K. K. a M. W., 4) umowy sprzedaży udziału w wysokości ½ części prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w K. (działka nr 7/1), objętej księgą wieczystą nr [...]95/9, zawartej w dniu 29 grudnia 2005 r. pomiędzy K. K. a M. W., 5) umowy sprzedaży udziału w wysokości ½ części prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w K. (działka nr 7/1), objętej księgą wieczystą nr [...]95/9 oraz sprzedaży udziału w ½ części prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w K. przy ul. D. (działki 5/5 i 7/7) objętej księgą wieczystą nr [...]26/6, zawartej w K. w dniu 31 stycznia 2008 r. pomiędzy M. W. a J. K. (akt notarialny Rep.

[...]), celem przeprowadzenia egzekucji wierzytelności objętej wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 października 2002 r. w sprawie [...], ewentualnie zasądzenia od pozwanego M. W. kwoty 2.000.000 zł z odsetkami.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, zarzucając m.in. to, że powódka zgłosiła swoje żądanie po upływie 5-letniego terminu określonego w art. 534 k.c.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w K. oddalił powództwo zarówno w zakresie żądania głównego, jak i ewentualnego oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego wynika w szczególności, że: nakazem z dnia 6 sierpnia 2002 r. (...) Sąd Okręgowy w K. nakazał A. M. i Z. K., aby zapłacili na rzecz D. S.A. w Warszawie kwotę 581.703,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12 lipca 2002 r. i kosztami postępowania w kwocie 7.671,30 zł. Wyrokiem z dnia 3 października 2003 r. (...) Sąd Okręgowy w K. utrzymał w mocy w całości ten nakaz, a Sąd Apelacyjny w K. wyrokiem z dnia 3 marca 2004 r. (...) oddalił apelację pozwanych. Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2009 r. (...) Sąd Okręgowy w K. nadał klauzulę wykonalności ww. nakazowi zapłaty z dnia 6 sierpnia 2002 r., wyrokowi Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 października 2003 r. oraz wyrokowi Sądu Apelacyjnego w K. z 3 marca 2004 r. - na rzecz P. M. jako następcy prawnego wierzyciela D. S.A. w Warszawie, w związku z przejęciem przez niego całej wynikającej z ww. tytułu wykonawczego wierzytelności na podstawie umowy cesji z dnia 15 czerwca 2005 r. P. M. zwolnił z długu A. M. porozumieniem z dnia 12 marca 2009 r., a następnie umową cesji z dnia 30 czerwca 2009 r. zbył pozostałą część wierzytelności przysługującą mu w stosunku do J. K. na rzecz powódki. Postanowieniem z dnia 28 sierpnia 2009 r. (...) Sąd Okręgowy w K. nadał klauzulę wykonalności ww. tytułom na rzecz K. P. jako następcy prawnego P. M. - przeciwko J. K. W międzyczasie toczyło się przed Sądem Okręgowym w K. pod sygn. [...] postępowanie z powództwa F. S.A. w Warszawie przeciwko K. K. o uznanie za bezskuteczne w stosunku do powoda dwóch umów z dnia 1 lutego 2000 r., tj. umowy majątkowej małżeńskiej i umowy częściowego podziału majątku dorobkowego, aneksowanej dnia 22 kwietnia 2000 r. zawartych przed notariuszem pomiędzy J. K. i jego żoną K. K., a to celem ochrony wierzytelności powoda wynikającej z ww. nakazu zapłaty z dnia 6 sierpnia 2002 r. Zaskarżona umowa o podział majątku dorobkowego dotyczyła przeniesienia na K. K. udziału wynoszącego 1/2 część w prawie

użytkowania wieczystego gruntu i własności położonych na nim budynków w zakresie nieruchomości objętych księgami wieczystymi o nr. KW [...]33, KW [...]48, KW [...]95, KW [...]91. Powództwo w zakresie umowy o podział majątku zostało prawomocnie uwzględnione. W czasie, kiedy toczyło się to postępowanie, na podstawie umowy sprzedaży z dnia 31 maja 2005 r. doszło do zbycia przez K. K. na rzecz M. W. należącego do K. K. udziału w wysokości  $\frac{1}{2}$  części prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w K., składającej się z działek o nr.: 5/5 i 7/7, dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr. [...]26/6. Następnie na mocy umowy sprzedaży z dnia 2 czerwca 2005 r. zawartej doszło do zbycia na rzecz M. W. należącego do K. K. udziału w wysokości  $\frac{1}{2}$  części prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w W., stanowiącej działkę nr 260/1, dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr. [...]91/5. Z kolei na mocy umowy sprzedaży z dnia 29 grudnia 2005 r. M. W. nabył należący do K. K. udział w wysokości  $\frac{1}{2}$  części prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w K., stanowiącej działkę nr 7/1, dla której prowadzona jest księga wieczysta o nr. [...]95/9. Wszystkie nabyte przez M. W. udziały w ww. nieruchomościach stały się przedmiotem umowy darowizny z dnia 31 stycznia 2008 r. zawartej pomiędzy M. W. a jego żoną J. K. Powódka K. P. uzyskawszy na swoją rzecz dnia 28 sierpnia 2009 r. klauzulę wykonalności do nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w K. w dniu 6 sierpnia 2002 r., wszczęła kroki zmierzające do wyegzekwowania od J. K. nabytej tym tytułem wierzytelności. Dnia 22 marca 2010 r. powódka otrzymała zawiadomienie od komornika o bezskutecznej egzekucji w stosunku do majątku ruchomego J. K.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy przyjął, że powództwo o uznanie czynności prawnych za bezskuteczne względem wierzyciela jest nieuzasadnione z uwagi na upływ 5-letniego terminu, o którym mowa w art. 534 k.c. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, także w sytuacji uregulowanej przepisem art. 531 §2 k.c. termin do wystąpienia ze skargą pauliańską należy liczyć od daty czynności dłużnika, a nie od daty czynności osoby trzeciej. W przeciwnym bowiem wypadku 5-letni termin nigdy by się nie zamknął i powodowałby niepewność obrotu prawnego na bliżej nieokreślony czas. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy ww. termin rozpoczął swój bieg w dacie zbycia przez dłużnika – J. K. udziałów w nieruchomościach na rzecz małżonki K. K., tj. 1 lutego/22 kwietnia 2000 r. Tymczasem pozew wniesiony został dopiero 16 września 2010 r.

Wyrok powyższy zaskarżyła apelacją powódka, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa głównego albo ewentualnego.

Apelująca zarzuciła naruszenie prawa materialnego: 1) art. 534 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że użyte w tym przepisie wyrażenie „tej czynności” odnosi się zawsze do czynności pierwotnego dłużnika, nawet gdy przedmiotem żądania wierzyciela jest uznanie za bezskuteczne czynności osób trzecich na podst. art. 531 §2 k.c., co w konsekwencji doprowadziło do niewłaściwego zastosowania pierwszego z powołanych przepisów i oddalenie powództwa w oparciu o przyjęcie upływu wskazanego w nim terminu; 2) art. 534 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że zawarty w tym przepisie termin wyznacza granicę wydania przez sąd prawomocnego orzeczenia w przedmiocie uznania czynności prawnej za bezskuteczną wobec wierzyciela, podczas gdy prawidłowo zdekodowana norma prowadzi do wniosku, iż ustawodawca wyznaczył ramy czasowe wniesienia pozwu przez wierzyciela z takim właśnie żądaniem, a sam okres toku postępowania pozostaje bez wpływu na istnienie roszczenia wierzyciela; 3) art. 353 k.c. w zw. z art. 532 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że „osoba trzecia”, o której mowa w drugim z powołanych przepisów nie jest dłużnikiem wierzyciela, który żądał uznania czynności za bezskuteczną na podst. art. 527 k.c. lub art. 531 §2 k.c.; 4) art. 415 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na przyjęciu, że nie jest czynem niedozwolonym dokonywanie czynności prawnych w celu udaremnienia wykonania prawomocnego orzeczenia sądu oraz pokrzywdzenia wierzyciela.

**Przy rozpoznawaniu apelacji Sąd Apelacyjny powziął wątpliwość o treści wyrażonej w sentencji postanowienia.**

Wątpliwości Sądu drugiej instancji powstały przy rozpoznawaniu zarzutu naruszenia art. 534 k.c.

Zgodnie z poglądem zaprezentowanym przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, termin wskazany w ww. przepisie winien być każdorazowo liczony od daty zawarcia umowy fraudacyjnej między dłużnikiem a osobą trzecią, także w sytuacji, gdy osoba ta rozporządziła dalej uzyskaną korzyścią, tj. w wypadku określonym w art. 531 §2 k.c. Dla obrony trafności tego zapatrywania można przedstawić szereg argumentów.

Na wstępie zauważyć należy, że w orzecznictwie i doktrynie nie jest jednolicie rozstrzygana kwestia przedmiotu zaskarżenia skargą pauliańską w przypadku, kiedy wierzyciel chce skorzystać z możliwości przewidzianej w art. 531 §2 k.c. Jako dominujący w tym względzie uznawany jest pogląd o konieczności zaskarżenia w tym wypadku wyłącznie czynności zdziałanej przez dłużnika. Prezentowane jest także stanowisko, zgodnie z którym zaskarżeniu powinny w takim wypadku podlegać zarówno czynność dłużnika, jak też czynność pomiędzy osobami trzecią i czwartą, co odnieść należałoby także do konieczności zaskarżania dalszych rozporządzeń, jeśli do nich doszło. Broniona jest również koncepcja, że wystarczające będzie zaskarżenie tylko ostatniej czynności. Różnice w poglądach wynikają z tego, że art. 531 §2 k.c. nie precyzuje treści żądania, jakie wierzyciel może skierować przeciwko osobie, na rzecz której nastąpiło rozporządzenie, lecz jedynie wskazuje ją jako legitymowaną biernie i określa przesłanki jej odpowiedzialności wobec wierzyciela (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II CSK 448/11, OSNC-ZD 2013/4/69). Zakładając, że zaskarżeniu zawsze podlegać musi czynność pierwsza, uzasadnionym wydaje się wniosek, że termin, o którym mowa w art. 534 k.c. winien być liczony właśnie od daty tej czynności, a nie czynności dalszych. Pogląd taki w sposób kategoriyczny prezentuje zresztą Sąd Najwyższy w ww. orzeczeniu w sprawie II CSK 448/11. Zapatrywanie to Sąd Apelacyjny podziela. Trafny wydaje się być bowiem argument, zgodnie z którym liczenie terminu z art. 534 k.c. od każdej dalszej czynności rozporządzającej korzyścią uzyskaną od dłużnika powodowałoby w istocie przedłużanie, czy w niektórych wypadkach wręcz „odżywianie” tego terminu. Zważywszy na prekluzyjny charakter terminu, do którego zasadniczo nie stosuje się nawet w drodze analogii przepisów o przedawnieniu, a nawet na zasadę bezpieczeństwa obrotu, sytuacja, w której bieg terminu mógłby się w istocie nigdy nie skończyć, za dopuszczalną uznana być nie może. Przepisy regulujące skargę pauliańską nie dają wierzycielowi ochrony absolutnej. Pamiętać trzeba także o tym, że ogólną zasadą prawa zobowiązań, wyrażoną m.in. w art. 56 k.c. jest skuteczność dokonywanych czynności prawnych. Przepisy art. 527 i nast. k.c. niewątpliwie zasadę tę ograniczają, a zatem nie powinny być wykładane w sposób rozszerzający. Nie należy też zapominać, że termin z art. 534 k.c. to najdłuższy w aktualnym systemie prawa cywilnego termin prekluzyjny. Niezależnie od tego, *actio pauliana* to nie jedyny środek prawny ochrony wierzyciela, który w

określonej sytuacji skorzystać może z roszczeń deliktowych czy z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia.

Stan faktyczny sprawy rozpoznawanej przez Sąd Apelacyjny odbiega jednakże od tego, który dał podstawę do wyrażenia poglądu zaprezentowanego wyżej przez Sąd Najwyższy w sprawie II CSK 448/11. Mianowicie czynność prawna dłużnika polegająca na przeniesieniu na swoją żonę w drodze podziału majątku dorobkowego (wspólnego) udziałów w nieruchomościach została uznana za bezskuteczną względem poprzednika prawnego powódki. Wyrok Sądu pierwszej instancji w tej sprawie zapadł w dniu 21 kwietnia 2005 r., a drugiej – 23 stycznia 2008 r., przy czym – co oczywiste – 5-letni termin do zaskarżenia czynności między dłużnikiem a osobą trzecią został zachowany. W aktualnie rozpoznawanej sprawie powódka domaga się ubezskutecznienia czynności dokonanych między osobą trzecią i czwartą oraz czwartą i piątą, po upływie 5 lat od daty pierwszej czynności fraudacyjnej. Szczególnie istotna jest tutaj, z uwagi na datę wniesienia pozwu, umowa sprzedaży z dnia 29 grudnia 2005 r. Przyjęcie wskazywanej wyżej koncepcji, że termin, o którym mowa w art. 534 k.c. w każdym wypadku liczyć należy od daty czynności dłużnika, skutkowałoby pozbawieniem powódki ochrony na podst. art. 531 §2 k.c. Wydaje się jednak, że tak daleko idące ograniczenie uprawnień wierzyciela nie byłoby zgodne intencją ustawodawcy, a przede wszystkim czyniłoby ochronę wierzyciela w określonych sytuacjach iluzoryczną. W stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy wierzyciel dochował terminu z art. 534 k.c. do zaskarżenia czynności, lecz wyrok uwzględniający jego żądanie uprawomocnił się już po upływie 5 lat. Co oczywiste, powód w tamtej sprawie nie mógł skarżyć dalszych czynności, które wówczas nie zaistniały. Co więcej, przy przyjęciu koncepcji Sądu Okręgowego, gdyby pozwana w tamtej sprawie żona dłużnika zbyła udziały przykładowo w maju 2005 r., a zatem w toku procesu, osoba czwarta nie mogłaby zostać skutecznie pozwana. Nic w tej sytuacji nie zmieniłoby udzielenie powodowi zabezpieczenia poprzez wpisanie stosownego ostrzeżenia w księdze wieczystej, albowiem wpis taki nie niweczy skutków upływu terminu zawitego, a może mieć jedynie znaczenie dla realizacji przesłanek z art. 531 §2 k.c. W efekcie doszłoby do sytuacji, w której wierzyciel dopełnia wszelkich spoczywających na nim obowiązków dla zapewnienia sobie ochrony, a czas sam trwania procesu tej właśnie ochrony go pozbawia. Mieć należy przy tym na uwadze, że odrzucenie poglądu o możliwości zastosowania w przypadku terminu materialnoprawnego przepisów o przedawnieniu, nie pozwala

również posłużyć się *per analogiam* art. 123 §1 pkt 1 k.c. oraz art. 124 §2 k.c. Rozwiązaniem powyższego problemu byłoby niewątpliwie przyjęcie za apelującą takiej interpretacji art. 534 k.c., zgodnie z którą przepis ten dotyczy każdej czynności, która pozbawia wierzyciela możliwości zaspokojenia, a zatem nie tylko pierwszej, lecz także każdej kolejnej. Za koncepcją tą mogłoby przemawiać sama treść art. 534 k.c., w której nie ma mowy o czynności dłużnika, w przeciwieństwie do art. 527-530 k.c. Zapatrywania tego, jak wskazywano już wyżej, nie sposób jednak pogodzić z zasadą bezpieczeństwa obrotu oraz poglądami wyrażanymi przez Sąd Najwyższy.

Możliwe jest wreszcie zastosowanie takiej koncepcji, *nota bene* najbliższej Sądowi Apelacyjnemu, zgodnie z którą, jeżeli osoba trzecia rozporządziła dalej uzyskaną od dłużnika korzyścią, termin z art. 534 k.c. w przypadku kierowania powództwa przeciwko osobie czwartej czy piątej, co do zasady liczyć należy od daty pierwszej czynności, chyba że czynność ta została już skutecznie zaskarżona. W tej sytuacji wierzyciel dochowuje terminu, albowiem żąda uznania czynności za bezskuteczną przed upływem 5 lat od czynności dłużnika. W takim wypadku termin do zaskarżenia czynności następnej (między osobą trzecią i czwartą) należałoby liczyć od daty tej czynności. Rozwiązanie to z jednej strony realizuje cel stawiany przed przepisami art. 527 k.c., jakim jest ochrona wierzyciela przed niewypłacalnością dłużnika, z drugiej – usuwa obawę przedłużania czy „otwierania się” na nowo terminu z art. 534 k.c. Eliminuje jednocześnie pokusę nielojalnego zachowania się pozwanego w procesie ze skargi pauliańskiej, polegającego na celowym dążeniu do przedłużania postępowania w celu maksymalnego skrócenia czasu do zaskarżenia przez wierzyciela ewentualnej dalszej czynności.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podst. art. 390 §1 k.p.c. postanowił jak w sentencji.